

Czy znajdą dla wszystkich miejsce w przedszkolach

Ze wstępnych wyliczeń, uzyskanych na podstawie deklaracji składanych przez rodziców, wynika, że w przedszkolach na terenie naszej gminy brakuje miejsc dla przeszło 100 dzieci.

Największy problem władze gminy mają z ustalaniem ilości przyszłych przedszkolaków w Gałkowie. Na zachodnich rubieżach naszej gminy, szczególnie w okolicy Borowej, coraz więcej osób kupuje działki i buduje własne domy. Niestety, „napływowi” choć już faktycznie mieszkają, to jednak z różnych powodów nie meldują się w Gminie Koluszkach. O tym, czy dane dziecko zostanie posłane do miejscowego przedszkola, władze gminy dowiadują się zatem dopiero w chwili złożenia karty z deklaracją. A wtedy jest już najczęściej za późno, i trzeba szukać działań doraźnych.

By uporać się z problemem braku miejsc w przedszkolach, wzorem poprzednich lat zostaną utrzymane oddziały przedszkolne w Długim i Będzelinie, dwie grupy na OSiRze jako zaplecze dla Przedszkola nr 3 w Koluszkach, oraz oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej w Różycy (zaplecze dla Przedszkola w Różycy) oraz w Szkole Podstawowej nr 2 w Koluszkach (zaplecze dla Przedszkola nr 1). Na dwa kolejne oddziały gmina będzie szukała dofinansowania ze środków UE.

- 18 kwietnia podczas sesji Rady Miejskiej w Koluszkach radni będą głosować nad uchwałą zabezpieczającą w budżecie Gminy Koluszkach środki na dwa projekty unijne o wartości 1 mln zł. Jeżeli nasze wnioski przejdą, udałoby się otworzyć w roku szkolnym 2016-2017 dwie dodatkowe grupy: w Przedszkolu nr 2 oraz w Gałkowie. Co ważne, na projekcie skorzystałyby również inne przedszkola, ponieważ w jego ramach z dodatkowych umiejętności, np. logopedycznych, czy prowadzenia innych zajęć wyrównawczych, przeszkoleni zostaliby nauczyciele ze wszystkich placówek przedszkolnych z terenu naszej gminy - informuje Mateusz Karwowski doradca burmistrza ds. inwestycji.

Powyższe projekty są o tyle atrakcyjne, że Gmina Koluszkach nie dołożyłaby do nich ani złotówki, a jedynie wkład własny niepieniężny, związany z wynajęciem sali, opłatami za prąd czy sprzątnięciem, które i tak wliczane są w funkcjonowanie przedszkola. O tym, czy uda się sięgnąć po środki unijne, dowiemy się w sierpniu br.

Jeżeli wszystkie powyższe plany uda się wcielić w życie, miejsce w przedszkolu znajdzie się dla każdego dziecka z terenu naszej gminy.